

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z powództwa **M. D. (1)** przeciwko **M. P.** o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę:

1. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1.425 zł ,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciążył powoda M. D. (1) kosztami procesu;
4. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz radcy prawnego J. Z. kwotę 1.107 zł, zawierającą podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi M. D. (1) z urzędu.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód M. D. (1) był zatrudniony u M. P., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą H. O., w okresie od dnia 27 stycznia 2014 roku do dnia 30 września 2014 roku. Na początku na podstawie umowy o pracę z dnia 27 stycznia 2014 roku, na okres próbny do 31 marca 2014 roku. Następnie na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony od dnia

1 kwietnia 2014 roku do dnia 31 marca 2016 roku. W dniu 1 kwietnia 2016 roku strony zawarły umowę na czas określony od dnia 1 kwietnia 2016 roku do dnia 30 września 2016 roku, w niepełnym wymiarze czasu pracy 1/2 etatu.

Wysokość jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda liczona według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiła 925 zł brutto.

W dniu 10 maja 2016 roku o godzinie 14:31 powód wysłał pozwanej wiadomość tekstową „Nie mam L4 napisz mi wypowiedzenie masz argument ps. zona kazala mi się zwolnic wybierac prace a rodzine lubilem ta prace i Ciebie przepraszam klucze oddam albo muj tata ja na razie nie mam sily” (pisownia oryginalna).

Oświadczeniem woli z dnia 10 maja 2016 roku pozwana rozwiązała z powodem stosunek pracy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynie w dniu 30 czerwca 2016 roku.

Oświadczenie woli zostało wysłane listem poleconym, które zostało awizowane w dniu 11 maja 2016 roku.

W dniu 11 maja 2016 roku zostało do powoda wezwane Pogotowie (...) z Wojewódzkiej (...) w Ł..

Oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało odebrane przez powoda w dniu 13 maja 2016 roku.

Powód miał wystawione w dniu 16 maja 2016 roku przez lekarza psychiatrę zwolnienie lekarskie (...), na okres od dnia 10 maja 2016 roku do dnia 22 maja 2016 roku.

Powód w dniu 16 maja 2016 roku doręczył pozwanej zwolnienie lekarskie.

Pozwana po uzyskaniu wiadomości o zwolnieniu lekarskim powoda, poleciła anulowanie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

W dniu 23 maja 2016 roku powód kontaktował się z biurem rachunkowym wnosząc o wystawienie zaświadczenia.

W dniu 24 maja 2016 roku powód prosił w wiadomości tekstowej pozwaną, aby podpisała mu dokumenty do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, ponadto wskazał, iż o godzinie 12:00 przyjedzie w tym celu do pracy.

W dniu 24 maja 2016 roku pozwana wystawiła powodowi zaświadczenie o wysokości dochodu w celu przedłożenia w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie.

W dniu 24 maja 2016 roku, gdy powód był w biurze księgowym po odbiór zaświadczenia został poinformowany o cofnięciu oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę.

Powód po 24 maja 2016 roku co miesiąc zwracał się do księgowości z prośbą o wystawienie zaświadczeń o zatrudnieniu. Dopiero w październiku 2016 roku księgowa odmówiła powodowi wydania zaświadczenia, gdyż dopiero wówczas powód nie był pracownikiem pozwanej.

Powodowi były wystawiane imienne raporty miesięczne o wypłaconych świadczeniach i przerwach w opłacaniu składek za miesiąc maj, czerwiec, lipiec, sierpień 2016 roku.

Na prośbę powoda pozwana wystawiła powodowi w dniu 7 czerwca 2016 roku zaświadczenie o zatrudnieniu w miesiącu maj 2016 roku.

Oświadczeniem woli z dnia 21 czerwca 2016 roku pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę z dnia 1 kwietnia 2016 roku z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynie 31 lipca 2016 roku. Pracodawca zwolnił powoda z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia zgodnie z art. 36 Kodeksu pracy.

W dniu 19 sierpnia 2016 roku powód wysłał do pozwanej wiadomość tekstową, w której pytał czy ma wracać do pracy, gdyż pozwana informowała go, iż wypowiedzenie zostało anulowane ze wskazaniem, aby nie wracał do pracy.

Powód korzystał ze zwolnień lekarskich wystawionych przez lekarzy psychiatrów w okresie:

- od dnia 10 maja 2016 roku do dnia 22 maja 2016 roku,
- od dnia 23 maja 2016 roku do dnia 20 czerwca 2016 roku,
- od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia 28 lipca 2016 roku,
- od dnia 29 lipca 2016 roku do dnia 18 sierpnia 2016 roku,
- od dnia 18 sierpnia 2016 roku do dnia 23 września 2016 roku.

Powód dostarczał zwolnienia lekarskie do księgowości pozwanej.

W dniu 5 października 2016 roku pozwana przesłała powodowi świadectwo pracy, w którym został wskazany okres zatrudnienia od dnia 27 stycznia 2014 roku do dnia 30 września 2016 roku. Powód odebrał świadectwo pracy w dniu 6 października 2016 roku.

Powód nie kwestionował treści świadectwa pracy.

Powód nigdy nie został wyrejestrowany z ZUS. Umowa rozwiązania się z końcem terminu, na jaki została zawarta, czyli z dniem 30 września 2016 roku.

W okresie zatrudnienia aż do 30 września 2016 roku pozwana odprowadzała za powoda składki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Powód był wykazywany w deklaracjach rozliczeniowych do ZUS.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, zeznań pozwanej, świadka M. D. (2) oraz częściowo zeznań powoda.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim podał, iż pozwana nie cofnęła swojego oświadczenia woli o rozwiązaniu z powodem stosunku pracy, gdyż nie znajdują one odzwierciedlenia w stanie faktycznym sprawy. Wiadomość tekstowa wysłana przez powoda w dniu 10 maja 2016 roku potwierdza zeznania pozwanej, iż powód chciał w zasadzie rozwiązać stosunek pracy, jednakże zależało mu na tym, aby czynność ta została podjęta przez pozwaną, gdyż przysługiwało by mu wówczas prawo do świadczeń socjalnych. Wiadomość tekstowa jednoznacznie wskazywała, iż powód poprosił pozwaną o sporządzenie rozwiązania umowy o pracę, powód nie był w tym dniu w pracy, jak wskazał nie dysponował również zwolnieniem lekarskim usprawiedliwiającym jego nieobecność. W dniu 16 maja 2016 roku, gdy pozwana otrzymała od powoda zwolnienie lekarskie wystawione w tym dniu na okres od 10 maja do 22 maja 2016 roku cofnęła złożone wcześniej oświadczenie woli.

Sąd Rejonowy przystępując do rozważań wskazał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 50 § 3 k.p. w wypadku, gdy wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedaniu takiej umowy, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie.

Przepis art. 264 § 1 stanowi, iż żądanie odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę.

Zgodnie z treścią art. 264 § 1 kodeksu pracy żądanie odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Termin z art. 264 k.p. jest zachowany, gdy pracownik najpóźniej ostatniego dniałoży pozew we właściwym sądzie lub nada w polskim urzędzie pocztowym operatora publicznego przesyłkę do tego sądu.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż powód przekroczył siedmiodniowy termin do wniesienia odwołania, składając do sądu pozew w dniu 25 maja 2016 roku - po upływie 12 dni od dnia, w którym zapoznał się z treścią oświadczenia woli pracodawcy z dnia 13 maja 2016 roku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że po upływie terminu z art. 264 § 1 k.p. wygasa w zasadzie możliwość dochodzenia określonych w tym przepisie roszczeń na drodze sądowej. Przepis art. 265 § 1 k.p. stanowi jednak, że sąd pracy przywróci pracownikowi na jego wniosek termin do zgłoszenia roszczenia, przekroczonego z przyczyn przez niego niezawinionych. Wspomniany wniosek musi być – zgodnie z art. 265 § 2 k.p. – wniesiony w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od ustania przyczyny uchybienia terminowi i zawierać uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających żądanie wniosku, przy czym uprawdopodobnienie niezawinionego uchybienia terminowi do dochodzenia przywrócenia do pracy powinno nastąpić nie później niż we wniosku o przywrócenie terminu lub w pozwie, jeżeli taki wniosek został w nim zawarty (wyrok SN z dnia 15 lutego 2002 r., I PKN 896/00, niepubl.).

Sąd Rejonowy podkreślił, że brak winy pracownika w przekroczeniu terminu z art. 264 § 1 k.p. należy analizować w płaszczyźnie jego subiektywnej oceny stanu rzeczy, zwłaszcza z uwzględnieniem stopnia jego wykształcenia i posiadanej wiedzy prawniczej oraz doświadczenia życiowego, a także z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 274/07, LEX nr 465853), a znaczne przekroczenie siedmiodniowego terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (por. wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, OSNP 2003/20/487). Jak wynika ze sformułowania art. 265 § 1 k.p., o dopuszczalności przywrócenia terminu decyduje brak winy pracownika w uchybieniu terminu. Jednak wymieniony przepis nie wskazuje, o jaką postać winy chodzi. W związku z tym należy przyjąć, że wchodzi w rachubę zarówno wina umyślna, jak

i nieumyślna, a skoro tak - to nawet opieszałość strony bądź jej lekkie niedbalstwo mogą być traktowane jako przejaw jej winy (por. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2002 r., I PKN 798/00, LEX nr 558280).

Dla przywrócenia terminu konieczne jest ustalenie, że zaistniały szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. Im większe opóźnienie, tym bardziej ważne muszą być przyczyny je usprawiedliwiające (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2010 roku w sprawie I PK 15/10, LEX 602201).

Uzasadniając wniosek o przywrócenie terminu powód wyjaśnił, iż nie złożył pozwu w terminie 7 dni od dnia odebrania listu poleconego zawierającego oświadczenie woli pracodawcy, tj. 13 maja 2016 roku, gdyż w dniu 11 maja 2015 roku zostało do powoda wezwane Pogotowie (...) i stan zdrowia powoda uniemożliwił mu dochowanie terminu. Sąd Rejonowy przy tym zwrócił uwagę, iż w zasadzie powód nie wskazał konkretnej daty, w której to minął okres uzasadniający złożenie pozwu w terminie prawem przewidzianym.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie wskazane przez powoda okoliczności nie usprawiedliwiają przekroczenia terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Do powoda zostało wezwane Pogotowie (...) w dniu 11 maja 2016 roku, natomiast jak sam wskazał list polecony zawierający oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę powód odebrał samodzielnie z poczty w dniu 13 maja 2016 roku. Trudno zatem uznać, aby stan zdrowia powoda z dnia 11 maja 2016 roku, na który się on powołuje (a którego konkretnie nie wskazał), uzasadniał możliwość samodzielnego odebrania listu w dniu 13 maja 2016 roku, jednakże uniemożliwił już złożenie pozwu w wymaganym terminie. Powód nie złożył żadnych dokumentów, które wskazywałyby na stan zdrowia uniemożliwiający złożenie pozwu. Sąd ma przy tym na względzie, iż w zasadzie w dniu 16 maja 2016 roku lekarz psychiatra wystawił powodowi zwolnienie lekarskie na okres od dnia 10 maja 2016 roku do dnia 22 maja 2016 roku, a następnie w okresie od dnia 23 maja do 20 czerwca 2016 roku jednakże powód korzystał z swoich uprawnień pracowniczych w dniu 24 maja 2016 roku i przyszedł do księgowości odebrać zaświadczenie o zatrudnieniu. Dzień wcześniej, tj. w dniu 23 maja 2016 roku e-mailowo złożył wniosek o wystawienie zaświadczenia, co wskazuje na to, iż powód mógł i podejmował aktywność, także związaną ze sprawami pracowniczymi. Powód złożył pozew w dniu 25 maja 2016 roku przebywając wówczas na zwolnieniu lekarskim, co wskazuje na to, iż przebywając na zwolnieniu lekarskim we wcześniejszym terminie również mógł tego dokonać. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia wniosku o przywrócenie terminu jest również okoliczność, że powód przez cały okres zwolnień lekarskich pozostawał bardzo aktywny w dbaniu o swoje interesy, korespondował z pozwaną, domagał się wystawiania zaświadczeń. Ostatecznie pozew, który sformułował nie wskazuje na żadne trudności powoda w formułowaniu swych myśli, czy wyrażaniu swojej woli. Powód świetnie orientował się w swojej sytuacji prawnej, próbując wykorzystać ją dla osiągnięcia korzyści finansowych.

Należy przy tym pamiętać, iż terminy przewidziane w art. 264 k.p. są terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywrócenia terminu. Dlatego też konsekwencją wniesienia pozwu po upływie terminów określonych w tych przepisach, jeżeli ich nie przywrócono, jest oddalenie powództwa (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSPiKA 1987 Nr 1, poz. 19 z glosą T. Zielińskiego oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 sierpnia 1998 r., I PKN 258/98, OSNAPiUS 1999 Nr 17, poz. 547; z dnia 10 stycznia 2002 r., I PKN 798/00, LEX nr 558280; z dnia 10 listopada 2006 r., III PK 73/06, LEX nr 738116; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 186/10, LEX nr 786379).

Sąd Rejonowy w oparciu o powyższe przyjął, że wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu nie zasługuje na uwzględnienie. Powód nie wykazał bowiem, iż zwłoka w dokonaniu tej czynności, której bez wątpienia dopuścił się była efektem niezawinionych przez niego szczególnych okoliczności trwających nieprzerwanie od dnia upływu terminu do wniesienia pozwu, których nie mógł uniknąć nawet dochowując należytej staranności, jakiej można wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd oddalił roszczenie powoda.

Na marginesie należy zważyć, iż nawet przy przyjęciu zachowania terminu do wniesienia odwołania, merytorycznie również nie zasługiwałoby ono na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 300 k.p. w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Art. 61 § 1 k.c. stanowi, iż oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Jednakże art. 60 k.c. przewiduje, iż z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Wola osoby skierowana na wywołanie zamierzonego skutku prawnego związanego z daną czynnością prawną może być uzewnętrzniona w każdy dowolny sposób, ujawniający tę wolę tak, że staje się dostatecznie zrozumiała dla adresata oświadczenia woli, czyli również w sposób dorozumiany (wyrok SN z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt II PK 366/14, LEX nr 2019537).

Sąd Rejonowy wskazał, że pracownik zgodę na cofnięcie złożonego mu uprzednio przez zakład pracy wypowiedzenia umowy może wyrazić również przez odpowiednie za swej strony zachowanie, świadczące o tym, że godzi się na cofnięcie wypowiedzenia. Niemniej jednak zgody takiej nie można domniemywać, jeśli pracownik oświadcza, że nie zgadza się na cofnięcie wypowiedzenia umowy o pracę (por. uchwała Sądu Najwyższego z 23 października 1986 r., III PZP 62/86, OSNC 1987/10/156).

W niniejszej sprawie nie można pominąć faktu, że powód mimo otrzymania oświadczenia woli o rozwiązaniu z nim stosunku pracy korzystał aż do września 2016 roku z swoich uprawnień pracowniczych i pobierał od księgowości pracującej dla pozwanej comiesięcznie zaświadczenia o dochodzie. Powód dostarczał ponadto do księgowości pozwanej wystawiane mu przez lekarza zwolnienia lekarskie, na którym wpisany był NIP pozwanej, uznanej przez powoda za płatnika składek. Kolejnym argumentem za uznaniem, iż powód przyjął cofnięcie oświadczenia woli pozwanej przemawia fakt, iż zeznał on, że miał świadomość, iż do 30 września 2016 roku pozwana opłacała jego składki do ZUS. Sąd wziął przy tym również pod uwagę, iż w świadectwie pracy wystawionym w dniu 3 października 2016 roku wskazane jest, że powód był zatrudniony przez pozwaną w okresie od dnia 27 stycznia 2014 roku do dnia 30 września 2016 roku, tymczasem powód nie wnosił o jego sprostowanie. W ocenie Sądu powyższe okoliczności wskazują na to, że powód

w sposób dorozumiały wyraził zgodę na cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu mu umowy o pracę, otrzymanego w dniu 13 maja 2016 roku.

W ocenie Sądu za oddaleniem powództwa przemawiają także okoliczności przedmiotowej sprawy oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa.

Sformułowana bowiem w art. 8 kp klauzula zasad współżycia społecznego wyznacza granice, w ramach których dopuszczalne jest korzystanie z praw podmiotowych w stosunkach pracy. W konkretnej sytuacji faktycznej może się okazać, że korzystanie z tego prawa oznaczałoby naruszenie (wykroczenie poza granice) zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 17 września 1997 roku w sprawie I PKN 273/97, LEX 32886).

Nie jest możliwa jednak taka wykładnia art. 8 k.p., która zawierałaby swoiste "wytyczne" w jakich (kazuistycznych) sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo nie uwzględnić zarzuty w zakresie sprzeczności (zgodności) żądania pracownika z art. 8 k.p., nawet gdyby dotyczyło to sytuacji pracownika szczególnie chronionego (postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2014 roku w sprawie I PK 272/13, LEX 1646072).

W ocenie Sądu Rejonowego powód kierując do pozwanej smsa w dniu 10 maja 2016 roku wprowadził ją w błąd co do zwolnienia lekarskiego i faktycznej woli rozwiązania umowy o pracę. Trudno bowiem inaczej zrozumieć słowa „nie mam L4 napisz mi wypowiedzenie”, niż w ten sposób, iż powód chciał być zwolniony i utwierdził pozwaną w przekonaniu, że nie ma przeszkód prawnych w wypowiedzeniu umowy. Pozwana tego samego dnia

poleciała wystawienie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, które zostało wysłane powodowi. Przez kolejne 6 dni pozwana pozostawała w przekonaniu, że powód nie ma zwolnienia lekarskiego. Powód uzyskał zwolnienie lekarskie dopiero w dniu 16 maja 2016 roku, a zatem trzy dni po odebraniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. W tej sytuacji żądanie zapłaty odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, wobec cofnięcia tego oświadczenia przez pozwaną należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza zasadą uczciwego postępowania. Powód wprowadził pozwaną w błąd a następnie próbował to wykorzystać kierując roszczenia finansowe. W ocenie Sądu takie zachowanie nie zasługuje na ochronę.

Na marginesie należy wskazać, iż przedmiotem niniejszego postępowania nie było odwołanie się od wypowiedzenia umowy o pracę dokonanego pismem z dnia 21 czerwca 2016 roku, ponieważ powód w piśmie z dnia 19 sierpnia 2016 roku wnosił tylko o dopuszczenie dowodu z dokumentu, nie formułował natomiast żadnych roszczeń. Również i to oświadczenie zostało cofnięte przez pozwaną po dowiedzeniu się przez nią o zwolnieniu lekarskim powoda.

W myśl art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął za skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Stosownie do przepisu art. 203 § 1 k.p.c. pozew może zostać cofnięty bez konieczności uzyskania na powyższą czynność zgody pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku.

Powód pierwotnie dochodził również zasądzenia kwoty 4.200 zł z tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Następnie na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 roku złożył pismo, w którym cofnął powództwo w zakresie kwoty 1.425 zł wraz z ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, na tę czynność nie była wymagana zgoda pozwanego.

W związku z powyższym Sąd umorzył postępowanie we wskazanym wyżej zakresie (punkt 1 wyroku).

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, jako wniesione po terminie, merytorycznie nieuzasadnione oraz naruszające zasady współżycia społecznego (punkt 2 wyroku).

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc. Zgodnie z treścią wspomnianego artykułu w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Artykuł 102 kpc jest przepisem wyjątkowym, wymagającym wystąpienia okoliczności szczególnych, jak np. dotyczących stanu majątkowego czy też sytuacji życiowej strony. Stanowi on swoistą możliwość, pozostawiając sądowi pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 kpc.) nie dało się pogodzić z zasadami słuszności. Zastosowanie art. 102 kpc. nie wymaga przy tym odrębnego wniosku. Możliwość zastosowania powyższego przepisu powinna być oceniana w całości okoliczności konkretnego przypadku, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974r. II CZ 223/73). Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu biorąc pod uwagę jego sytuację rodzinną i majątkową.

Koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu zostały przyznane ze Skarbu Państwa wobec braku możliwości obciążenia nimi strony przeciwnej, która wygrała proces w całości. Ich wysokość została ustalona od pierwotnej wartości przedmiotu sporu na podstawie § 15 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1805), powiększonej o 23 % podatek od towarów i usług.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając wyrok w pkt. 2 w zakresie oddalenia powództwa i w konsekwencji w zakresie pkt. 4 – co do kosztów pełnomocnika z urzędu przyznanych ze skarbu Państwa w miejsce zasądzenia ich od strony pozwanej. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

l) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj:

a) art. 265 KP poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieprzywrócenie przez Sąd I instancji powodowi terminu do wniesienia powództwa w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa, podczas gdy zdaniem powoda okoliczności związane z uchybieniem terminowi, ze stanem zdrowia powoda, koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich uzasadniają brak winy w opóźnieniu z wystąpieniem z roszczeniem w niniejszej sprawie,

b) art. 82 KC w zw. z art. 300 KP poprzez nieprzyjęcie przez Sąd I instancji, że mógł zaistnieć po stronie powodowej stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, że powód w istocie skłonił pozwaną do wypowiedzenia mu umowy o pracę, chciał tego wypowiedzenia, podczas gdy powód chciał skorzystać z terapii leczniczej, o czym informował uprzednio pozwaną,

c) art. 8 KP poprzez stwierdzenie, że powód dopuścił się w niniejszej sprawie

nadużycia prawa podmiotowego poprzez zachowanie sprzeczne z zasadami

współzycia społecznego, co utwierdziło Sąd I instancji w przekonaniu o zasadności oddalenia powództwa,

d) art. 60 w zw. z art. 300 KP poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że doszło do skutecznego cofnięcia przez pozwaną wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy powód nie wyraził zgody na cofnięcie ww. wypowiedzenia,

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób:

a) niewszzechstronny poprzez pominięcie przez Sąd I instancji okoliczności przejęcia przez ZUS ciężaru wypłaty powodowi zasiłku chorobowego od dnia 12 czerwca 2016 roku i przyjęcia, że pozwana w dalszym ciągu, do dnia 30 września 2016 roku opłacała powodowi składki do ZUS,

b) sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez uznanie, że dostarczanie do księgowości pozwanej wystawianych przez lekarza zwolnień lekarskich, na których widnieje NIP pozwanej oznacza uznanie pozwanej za płatnika składek - powód był osobą pozostającą w ciągłej niezdolności do pracy od dnia 10 maja 2016 roku. Osoba niezdolna do pracy po ustaniu zatrudnienia na zaświadczeniach o niezdolności do pracy wystawianych przez lekarza zawsze wskazuje NIP ostatniego pracodawcy, stąd pojawienie się numeru NIP pozwanej nie oznacza uznania jej za pracodawcę i wyrażenia w sposób konkludentny przez powoda zgody na cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę. Ponadto pozwana przyznała w toku postępowania przed Sądem I instancji, że nie informowała ZUSu o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę, a zatem nawet, gdyby powód przekazywał zaświadczenia o niezdolności do pracy bezpośrednio do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Zakład odsyłałby je pracodawcy z prośbą o wyjaśnienie,

c) nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania

poprzez uznanie, że powód wyraził zgodę na cofnięcie wypowiedzenia umowy o

pracę przez pozwaną, podczas gdy powód w piśmie z dnia 19 sierpnia 2016 roku

(akta sprawy: k. 44) w odpowiedzi na wezwanie Sądu I instancji w przedmiocie

wyrażenia zgody na cofnięcie przez pozwaną wypowiedzenia umowy o pracę

oświadczył, że podtrzymuje powództwo.

Mając na uwadze ww. zarzuty, wniosk:

1) na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty

2775,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu takiej umowy,

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym

kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych,

3) w przypadku oddalenia apelacji, o zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu

powoda od Skarbu Państwa zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego z urzędu za obie instancje. Koszty pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu nie zostały opłacone w całości, ani w części.

Ponadto wniosk :

na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z dokumentów:

a) zaświadczenia lekarskiego z dnia 19 maja 2017 roku- na okoliczność: długotrwałej

choroby powoda, rodzaju choroby, skutków choroby w codziennej egzystencji powoda,

b) zaświadczenia z Miejskiego Centrum (...) im. bł.

R. C. w Ł. z dnia 23 maja 2017 roku- na okoliczność długotrwałej choroby powoda, rodzaju choroby, skutków choroby w codziennej

egzystencji powoda,

c) historii choroby (...) dla Dorosłych- na okoliczność:

długotrwałej choroby powoda, rodzaju choroby, skutków choroby w codziennej

egzystencji powoda. Powód podnosi, że nie mógł powołać ww. dowodów w postępowaniu przed Sądem I instancji z powodu uzyskania przedmiotowych dokumentów odpowiednio w dniach: 19 maja 2017 roku, 23 maja 2017 roku, 19 maja 2017 roku. Fakt długotrwałej choroby powoda został uwidoczniiony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

d) orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 13 października 2016 roku- na

okoliczność: konieczności korzystania przez powoda z pomocy osób trzecich w

codziennej egzystencji. Powód podnosi, że potrzeba powołania nowego faktu skorzystania z dokumentu z pkt.d jako dowodu wynika od chwili powzięcia przez niego wiadomości o nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji wniosku o przywrócenie terminu. Zdaniem powoda okoliczności wskazane we wniosku o przywrócenie terminu uprawdopodobniały brak winy powoda w opóźnieniu z wystąpieniem do sądu z roszczeniem w niniejszej sprawie.

Na wyraźne żądanie powoda, o dopuszczenie dowodu z płyty z nagraniem dźwiękowym rozmowy powoda z pozwaną z dnia 16 maja 2017 roku- na okoliczność: rozmowy powoda z pozwaną w dniu 16 maja 2017 roku, treści tej rozmowy, podtrzymywania przez pozwaną woli wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, niechęci pozwanej do dalszego zatrudnienia powoda, prób wyjaśnienia przez powoda okoliczności związanych z wypowiedzeniem mu umowy o pracę- powód podnosi, że potrzeba powołania tego dowodu wynikała po uwzględnieniu na etapie rozpoznawania sprawy przez Sąd I instancji okoliczności związanych z przyczynami wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy powód podkreślał bezzasadność badania tych przyczyn w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę na czas określony i brakiem obowiązku wskazywania przez pozwaną przyczyny wypowiedzenia.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

W myśl art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUis 2000 nr 17, poz. 655).

Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, a ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, wybierając te, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się przy tym siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego one dotyczyły. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa (por. T. Ereciński. Jacek Gudowski. Maria Jędrzejewska - "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz", Część I, Wyd. LexisNexis).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest prawidłowa.

Sąd pierwszej instancji odniósł się do wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i dokonał ich prawidłowej oceny. Zastosowane kryteria oceny nie budzą zastrzeżeń co do ich prawidłowości.

Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się więc ostać. Apelujący za ledwie przeciwstawia ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił okoliczności związane z konkludentnym wyrażeniem zgody na cofnięcie wypowiedzenia umowy o pracę. Powód mimo otrzymania oświadczenia woli o rozwiązaniu z nim stosunku pracy korzystał aż do września 2016 roku z swoich uprawnień pracowniczych i pobierał od księgowości pracującej dla pozwanej comiesięcznie zaświadczenia o dochodzie. Jeśli nie byłby pracownikiem takich zaświadczeń nie pobierałby ani o nie nie występował. Powód dostarczał ponadto do księgowości pozwanej wystawiane mu przez lekarza zwolnienia lekarskie, na którym wpisany był NIP pozwanej, uznanej przez powoda za płatnika składek. Skoro uważał, że nie jest pracownikiem winien dokumenty kierować bezpośrednio do organu rentowego i tam wyjaśniać ewentualne wątpliwości co do braku kontynuowania zatrudnienia. Kolejnym argumentem za uznaniem, iż powód przyjął cofnięcie oświadczenia woli pozwanej przemawia fakt, iż zeznał on, że miał świadomość, iż do 30 września 2016 roku pozwana opłacała jego składki do ZUS. Skoro uważał, że nie jest pracownikiem winien powyższe okoliczności wyjaśnić w organie rentowym. Poza tym w świadectwie pracy wystawionym w dniu 3 października 2016 roku wskazane jest, że powód był zatrudniony przez pozwaną w okresie od dnia 27 stycznia 2014 roku do dnia 30 września 2016 roku, tymczasem powód nie wnosił o jego sprostowanie. Skoro twierdzi, że stosunek pracy ustał wcześniej, jego zachowanie nie jest zrozumiałe. Okoliczność, iż organ rentowy przejął wypłatę zasiłku chorobowego nie przesądza o ustaniu zatrudnienia, bowiem należy przypomnieć o treści art. 92 § 1 pkt. 1 kp, zgodnie z którym pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia przez pierwsze 33 dni choroby, a następnie pracownik nabywa prawo do zasiłku chorobowego, do którego wypłaty zobowiązany jest organ rentowy na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa /Dz.U.2017.1368 t.j./

W ocenie Sądu powyższe okoliczności wskazują na to, że powód w sposób dorozumiany wyraził zgodę na cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu mu umowy o pracę, otrzymanego w dniu 13 maja 2016 roku.

Mając na uwadze powyższe rozważania, w ocenie Sądu Okręgowego nie doszło także do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 60 kc w zw. z art. 300 kp.

Art. 60 kc wyraża regułę, wedle której wola osoby skierowana na wywołanie zamierzonego skutku prawnego związanego z dokonywaną czynnością prawną może być uzewnętrzniona w każdy dowolny sposób ujawniający ją tak, że staje się dostatecznie zrozumiała dla adresata.

Ujawnienie woli osoby dokonującej czynności prawnej może nastąpić także w sposób dorozumiany przez jakiegokolwiek zachowanie się, uzewnętrzniające tę wolę w sposób obiektywnie zrozumiały, a więc albo wyraźnie, albo dorozumianie przez jakiegokolwiek zachowanie się (z użyciem słów lub bez - potakiwaniem, mimiką, gestami, czynem), które w okolicznościach towarzyszących w sposób dostatecznie zrozumiały wyraża wolę wywołania skutków prawnych objętych treścią czynności prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego całokształt zachowania powoda przemawiał za przyjęciem, że wyrażał zgodę na cofnięcie oświadczenia woli w przedmiocie wypowiedzenia umowy o pracę. Podnoszona w apelacji okoliczność, iż powód w toku procesu podtrzymywał powództwo nie ma znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia, gdyż stanowi to wyłącznie przejaw jego postawy procesowej mającej na celu uzyskanie świadczenia odszkodowawczego.

W ocenie Sądu nie doszło także do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 265 kp.

W istocie brak winy w uchybieniu terminowi ma miejsce przede wszystkim w przypadku usprawiedliwionej nieobecności pracownika - jego choroby (wyrok SN z 25 sierpnia 1998 r., I PKN 270/98, LexisNexis nr (...), OSNAPiUS

1999, nr 18, poz. 576). Niemniej jednak i tu mogą istnieć wyjątki (por. wyrok SN z 11 maja 2006 r., II PK 277/2005, LexisNexis nr (...), OSNP 2007, nr 9-10, poz. 130). W stanie faktycznym tego sporu pracownik, który zachorował bezpośrednio po otrzymaniu wypowiedzenia, po poprawie stanu zdrowia - w trakcie zwolnienia lekarskiego - wyszedł z domu i udał się po poradę dotyczącą wypowiedzenia do związku zawodowego, a jednak pozew wniósł później niż siódmego dnia od daty uzyskania porady.

W przedmiotowym stanie faktycznym powód wyjaśnił, iż nie złożył pozwu w terminie 7 dni od dnia odebrania listu poleconego zawierającego oświadczenie woli pracodawcy, tj. 13 maja 2016 roku, gdyż w dniu 11 maja 2016 roku zostało do powoda wezwane Pogotowie (...) i stan zdrowia powoda uniemożliwił mu dochowanie terminu. Sąd Rejonowy przy tym zasadnie zwrócił uwagę, iż w zasadzie powód nie wskazał konkretnej daty, w której to minął okres uzasadniający złożenie pozwu w terminie prawem przewidzianym (w jakim dniu ustała przyczyna niewniesienia odwołania w terminie). W istocie do powoda zostało wezwane Pogotowie (...) w dniu 11 maja 2016 roku, natomiast jak sam wskazał list polecony zawierający oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę powód odebrał samodzielnie z poczty w dniu 13 maja 2016 roku. Trudno zatem uznać, aby stan zdrowia powoda z dnia 11 maja 2016 roku, na który się on powołuje (a którego konkretnie nie wskazał), uzasadniał możliwość samodzielnego odebrania listu w dniu 13 maja 2016 roku, jednakże uniemożliwiał już złożenie pozwu w wymaganym terminie. Powód przed Sądem I instancji nie złożył żadnych dokumentów, które wskazywałyby na stan zdrowia uniemożliwiający złożenie pozwu. W dniu 16 maja 2016 roku lekarz psychiatra wystawił powodowi zwolnienie lekarskie na okres od dnia 10 maja 2016 roku do dnia 22 maja 2016 roku, a następnie w okresie od dnia 23 maja do 20 czerwca 2016 roku jednakże powód korzystał z swoich uprawnień pracowniczych w dniu 24 maja 2016 roku i przyszedł do księgowości odebrać zaświadczenie o zatrudnieniu. Dzień wcześniej, tj. w dniu 23 maja 2016 roku e-mailowo złożył wniosek o wystawienie zaświadczenia, co wskazuje na to, iż powód mógł i podejmował aktywność, także związaną ze sprawami pracowniczymi. Powód złożył pozew w dniu 25 maja 2016 roku przebywając wówczas na zwolnieniu lekarskim, co wskazuje na to, iż przebywając na zwolnieniu lekarskim we wcześniejszym terminie również mógł tego dokonać, a okoliczności przeciwnych w toku postępowania przed sądem I instancji nie wykazał. Nadto powód przez cały okres zwolnień lekarskich pozostawał bardzo aktywny w dbaniu o swoje interesy, korespondował z pozwaną, domagał się wystawiania zaświadczeń. Ostatecznie pozew, który sformułował nie wskazuje na żadne trudności powoda w formułowaniu swych myśli, czy wyrażaniu swojej woli. Powód świetnie orientował się w swojej sytuacji prawnej, próbując wykorzystać ją dla osiągnięcia korzyści finansowych.

Zatem zasadnie Sąd Rejonowy w oparciu o powyższe przyjął, że wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu nie zasługuje na uwzględnienie w związku z brakiem wykazania, że zwłoka w dokonaniu tej czynności, której bez wątpienia dopuścił się była efektem niezawinionych przez niego szczególnych okoliczności trwających nieprzerwanie od dnia upływu terminu do wniesienia pozwu, których nie mógł uniknąć nawet dochowując należytej staranności, jakiej można wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy.

Brak było również podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 82 kc w zw. z art. 300 kp poprzez nieprzyjęcie przez Sąd I Instancji, że po stronie powodowej mógł (zatem nawet skarżący nie jest pewien, czy stan ten ostatecznie wystąpił) zaistnieć stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Treścią hipotezy art. 82 kc jest złożenie oświadczenia woli przez osobę znajdującą się w stanie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innych, chociażby nawet przemijających zaburzeń czynności psychicznych, które wyłączały jej świadomość albo uniemożliwiały powzięcie decyzji i wyrażenie woli w sposób swobodny. Z taką hipotezą art. 82 kc łączy dyspozycję w postaci sankcji bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia woli.

Ustalenie stanu świadomości jest sprawą stanu faktycznego i jego oceny na podstawie przeprowadzonej oceny dowodów przez sąd. Ocena stanu świadomości wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli mogących mieć wpływ na prawidłowe, tzn. w pełni świadome, powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W zasadzie określenie w procesie stopnia świadomości osoby składającej oświadczenie woli wymaga wiadomości specjalnych, którymi dysponują lekarze odpowiedniej specjalności. Jednakże nie zawsze dowód z opinii biegłych jest niezbędny. W wyroku z 26 stycznia 1999 r., I PKN 534/97, LexisNexis nr (...) (OSNAPiUS 2000, nr 6, poz. 215), Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie stanu świadomości pracownika w chwili składania przez niego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron (art. 82 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) może nastąpić na podstawie innych dowodów niż opinia biegłych (art. 278 § 1 k.p.c.). Takim innym stosownym dowodem mogą być akta sądowe zawierające orzeczenia oraz opinie lekarskie dotyczące stanu zdrowia psychicznego i fizycznego pracownika wydane w postępowaniu rentowym.

Należy podnieść, iż powód w toku postępowania przed Sądem I instancji nie podnosił tych okoliczności oraz ich nie wykazywał dostępną mu już wówczas dokumentacją medyczną, nadto biorąc pod uwagę także podejmowane czynności, które zostały przytoczone powyżej, brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż powód działał w stanie, który wyłączały jego świadomość albo uniemożliwiały powzięcie decyzji i wyrażenie woli w sposób swobodny.

Także zarzut naruszenia art. 8 kp nie zasługuje na uwzględnienie.

Przez zasady współzycia społecznego rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie aksjologiczne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, ale także obyczajowe.

Jest to jedna z klauzul generalnych. Służą one wprowadzeniu możliwości dokonywania ocen określonych zachowań w sposób odpowiednio elastyczny, wykraczający poza czysto sformalizowane kryteria wynikające z reguł prawa pozytywnego, przez uwzględnienie również norm etycznych przyjętych w obrocie.

Sprzeczność czynności prawnej z ustawą jest wystarczającą przesłanką do uznania jej nieważności i nie ma potrzeby dokonywania oceny nieważności czynności prawnej w aspekcie zasad współzycia społecznego, albowiem czynność sprzeczna z prawem nie może być zgodna z zasadami współzycia społecznego. Badaniu z punktu widzenia zgodności z zasadami współzycia społecznego należy poddawać tylko czynności prawne uprzednio ocenione jako formalnie niesprzeczne z ustawą (por. wyr. SN z dnia 22 września 1987 r., III CRN 265/87, OSNC 1989, nr 5, poz. 80; post. SN z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 170/00, Lex nr 52502).

Jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy powód kierując do pozwanej smsa w dniu 10 maja 2016 roku wprowadził ją w błąd co do zwolnienia lekarskiego i faktycznej woli rozwiązania umowy o pracę. Powód chciał być zatem zwolniony i utwierdził pozwaną w przekonaniu, że nie ma przeszkód prawnych w wypowiedzeniu umowy. Pozwana tego samego dnia poleciła wystawienie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, które zostało wysłane powodowi. Przez kolejne 6 dni pozwana pozostawała w przekonaniu, że powód nie ma zwolnienia lekarskiego. Powód uzyskał zwolnienie lekarskie dopiero w dniu 16 maja 2016 roku, a zatem już po odebraniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. W tej sytuacji żądanie zapłaty odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, wobec cofnięcia tego oświadczenia przez pozwaną należało uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, zwłaszcza zasadą uczciwego postępowania, co też zasadnie przyjął Sąd Rejonowy. Należy także zwrócić uwagę, że w dniu, w którym powód odebrał pismo w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę, nie przebywał na zwolnieniu lekarskim, zatem było ono skutecznie, zgodnie z prawem doręczone. Dopiero w dniu 16 maja uzyskał zaświadczenie lekarskie z datą wsteczną – od 10 maja. W ocenie Sądu Okręgowego takie zachowanie – wystąpienie następnie z roszczeniem finansowym w stosunku do pracodawcy nie zasługuje na ochronę.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 kpc pominął zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe w postaci dokumentacji lekarskiej oraz płyty z nagraniem rozmowy.

Należy przypomnieć, że strona nie może w instancji apelacyjnej powoływać takich dowodów, których nie powołała w pierwszej instancji tylko dlatego, iż uważała, że pozostałe dowody, które powołała, wystarczą dla udowodnienia jej

twierdzeń./wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 17 stycznia 2017 r. III AUa 1464/16/. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. Innymi słowy, strona powinna w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wykazać się stosowną inicjatywą dowodową i staraniami o pozyskanie i przedstawienie istniejących dowodów, a jeżeli tego nie uczyniła, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym./ wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lipca 2016 r. VI ACa 294/15/. Wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie stanowi samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody. Nadto, jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, a sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw./wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 czerwca 2016 r. III AUa 57/16/.

W ocenie Sądu Okręgowego powód mógł składać dostępną na dzień zamknięcia rozprawy w Sądzie I instancji dokumentację medyczną, dokumentującą jego stan zdrowia w maju 2016 r, a czego w pełni nie uczynił, załączając ją do apelacji, nadto powód powołuje się na dokumentację sporządzoną w 2017 r, po wydaniu wyroku, brak było zatem podstaw do jej uwzględnienia w związku z treścią art. 316 § 1 kpc. W zakresie załączonej płyty z nagraniem należy zauważyć, że, jak przyznał sam pełnomocnik powoda nagranie nie jest czytelne, nadto powstało także po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, poza tym zostało załączone bez stosownego odpisu, a zatem pozwana nie miała możliwości zapoznania się z nią.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego – kosztach zastępstwa procesowego pozwanej Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, obciążając powoda częściowo tymi kosztami w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800 ze zmianą wynikającą z rozporządzenia z dnia 3 października 2016 r zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie / Dz.U. 2016 poz. 1668/ - § 2 pkt. 3, § 9 ust. 1 pkt.2 § 10 ust. 1 pkt.1. Fakt zwolnienia powoda od kosztów sądowych, czy też ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu, nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, jeżeli istnieje podstawa prawna do zasądzenia takich kosztów (por. postanowienie SN z dnia 5 lipca 2012 roku, IV CZ 42/12, LEX nr 1228597). Powód nie wnosił o nieobciążanie kosztami postępowania .

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy: „zastosowanie przez Sąd art. 102 kpc powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego” (postanowienie Sądu Najwyższego z 14.01.1974 r., sygn. akt II CZ 223/73). Należy także podkreślić, iż „art. 102 kpc nie wymaga, żeby strona wygrywająca sprawę na rzecz której nie został zasądzony zwrot kosztów procesu, postępowala niewłaściwie lub żeby można jej było przypisać jakąkolwiek inną postać winy” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07.01.1982 r., sygn. akt CZ 191/81).

Ocena sądu jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym, ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem, poczuciem sprawiedliwości oraz analizą okoliczności rozpoznawanej sprawy (por. postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2010 r., I PZ 2/10, OSNP 2011, nr 23–24, poz. 297; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 98, postanowienie SN z dnia 15 lutego 2012 r., I CZ 165/11, IC 2013, nr 3, s. 50).

Wskazane w art. 102 k.p.c. szczególnie uzasadnione wypadki są związane z przebiegiem postępowania, charakterem dochodzonego roszczenia, jego znaczeniem dla strony, przedawnieniem roszczenia oraz subiektywnym przekonaniem

o zasadności roszczenia wspartym na obiektywnych podstawach./tak wyrok Sądu Apelacyjnego w L. dnia 25 maja 2017 r., III AUa 1290/16 ,LEX nr 2304354/. Sąd obciążył powoda tylko częściowo kosztami zastępstwa procesowego, mając na względzie jego sytuację osobista i majątkową.

O kosztach pełnomocnika z urzędu Sąd orzekł na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r.w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu/Dz.U.2016.1715/ - § 2,3,4,8 pkt.3, 15ust.1 pkt. 2, § 16 ust. 1 pkt. 1.

Przewodnicząca: Sędziowie: